

Autor : Osip Mandelsztam
Титул : Жил Александр Герцович

Жил Александр Герцович,
Еврейский музыкант, —
Он Шуберта наворачивал,
Как чистый бриллиант.

И всласть, с утра до вечера,
Заученную вхруст,
Одну сонату вечную
Играл он наизусть...

Что, Александр Герцович,
На улице темно?
Брось, Александр Герцович,
Чего там?.. Всё равно...

Пускай там нтальяночка,
Покуда снег хрустит,
На узеньких на саночках
За Шубертом летит.

Нам с музыкой-голубою
Не страшно умереть,
А там — вороньей шубою
На вешалке висеть...

Все, Александр Герцович,
Заверчено давно,
Брось, Александр Скерцович,
Чего там?.. Всё равно...

Tłumaczenie : Wiktor Woroszyński
Tytuł: Był sobie skrzypek Hercowicz

Był sobie skrzypek Hercowicz,
Co grał z pamięci jak z nut.
Z Schuberta on umiał zrobić —
No brylant, no istny cud.

Dzień w dzień, od świtu po wieczór,
Zgraną jak talia kart,
Tę samą sonatę wieczną
Wciąż pieścił jak jaki skarb.

I co pan, panie Hercowicz?
Za oknem ciemność i śnieg...
Dałbyś pan spokój, Sercowicz!
Takie jest życie, nie?...

Niech harmonijka — Cyganka,
Jak długo ściska mróz,
W ślad za Schubertem na sankach
Zawija kreskami płóz.

Nam z muzyką tak bliską,
Niestraszny i nagły zgon.
A potem — z wieszaka zwisnąć
Jak płaszcz z oskubanych wron.

Dawno już, panie Sercowicz,
Wszystko skołował śnieg...
Dałbyś pan spokój, Scherzowicz.
Takie jest życie, nie?